

# Wrzesień w szkole Lelewela: Uczniowie pomogą w przenoszeniu ławek

[zw.lt/wilno-wilenszczyzna/wrzesien-w-szkole-lelewela-uczniowie-pomoga-w-przenoszeniu-lawek/](http://zw.lt/wilno-wilenszczyzna/wrzesien-w-szkole-lelewela-uczniowie-pomoga-w-przenoszeniu-lawek/)

“Przysliśmy tutaj, żeby zobaczyć jak odbywa się remont. Dzisiejsze spotkanie zorganizowali rodzice, po prostu ogłoszono na wspólnej grupie w Facebook’u, że rodzice zbierają się pod szkołą. Mój syn skończył szóstą klasę i jeszcze nie wiem, w jakim budynku szkolnym będzie się uczył w tym roku. Zapowiadano, że remont skończy się 26 sierpnia, czyli dzisiaj” – powiedziała pani Beata, która przyszła obejrzeć, na jakim etapie jest remont nowego budynku.

„Nie ma żadnej różnicy, gdzie dzieci będą się uczyć. Chyba nawet lepiej, że będzie to świeżo wyremontowany budynek. Nie widzę problemu”- stwierdził z kolei jeden z rodziców.

“Nie chcemy, bardzo nie chcemy, żeby nasze dzieci były przeniesione do innej szkoły. W szkole na Antokolu uczyli się moi rodzice, ja, a teraz moje dzieci- to nasza historia. Tam jest dobrze i wygodnie. W budynku szkolnym na Antokolu jest większa sala sportowa, wygodniejsza stołówka. Najgorsze jest to, że to przeniesienie szkoły to nie jest nasz wybór, ktoś za nas zdecydował”- podkreśliła pani Anna, której dzieci również uczą się w szkole Lelewela.



Gdy rodzice z dyrektorką Edytą Zubel oglądali postęp prac wewnątrz budynku, budowniczowie kontynuowali swoją pracę.

“Mój syn idzie do czwartej klasy. Z tego co teraz widzę, jeszcze nie widać końca remontu...”- zauważyła pani Walentyna. Ktoś zażartował, że będzie dobrze, jeżeli do świąt prace zostaną ukończone.

“Dopóki nie będzie skończony remont, nie puścimy swoich dzieci do nowego budynku. Tak umawialiśmy się w

maju i tak zrobimy”- powiedziała pani Jadwiga, której dzieci będą uczęszczać do 5 i 7 klasy. “My tutaj (do nowego budynku szkolnego -przyp.red.) w ogóle nie przyjdziemy. Nie przyjdziemy do nowego budynku i kropka. Będziemy stać na swoim. Gołym okiem widać, na jakim etapie jest remont, jest to po prostu brak odpowiedzialności. Tu chodzi o nasze dzieci, więc będziemy walczyć o to, co nasze” – dodała matka uczniów.

“My, rodzice, postanowiliśmy, że spotkamy się pierwszego września w budynku szkoły na Antokolu. Nie interesuje mnie remont, jestem całkowicie przeciwko przenoszeniu dzieci tutaj, do nowego budynku. Na Antokolu jest dobrze, nigdy nie narzekaliśmy. To komuś innemu przeszkadza, więc dlaczego to właśnie nasze dzieci są krzywdzone? Jeszcze nie ma decyzji sądu, myślę, że jeszcze coś da się zrobić i nie będziemy musieli wychodzić ze starego budynku”- ma nadzieję pani Anna, jedna z rodziców, którzy przyszedli obejrzeć budynek.

“25 sierpnia odbyło się zebranie nauczycieli, omówiliśmy problem związany z rozpoczęciem roku szkolnego. Jest jak jest, każdego z nas boli, że powstała taka sytuacja, jednak początku roku szkolnego nie odwołamy. Rada pedagogiczna spośród kilku nie najlepszych rozwiązań musiała wybrać to najmniej bolesne dla nas wszystkich” – tłumaczyła dyrektor Edyta Zubel.

•



“1 września nowy rok szkolny rozpoczynamy przy budynku szkolnym na ulicy Antokolskiej 33 o godz. 9. Od drugiego września zerówka oraz klasy początkowe zostają w budynku szkoły na Antokolu, zanim nie zostanie zakończony remont wewnętrzny budynku na ulicy Minties. Budowlani jeszcze dzisiaj poinformowali, że remont zostanie sfinalizowany do końca września. Nowy budynek (na ul. Minties 3) zostanie przygotowany na 5 września (poniedziałek). Dlatego też 2 września uczniowie klas 5-12 będą mieli dzień “nietradycyjny”. Zaprośiliśmy też uczniów klas 11 i 12 do pomocy, bo jak widać pomieszczenia szkoły nie są jeszcze gotowe, więc pomogą oni nam przynajmniej w przenoszeniu krzesel oraz ławek z sali sportowej, gdzie się teraz znajdują, do sal”- mówiła dyrektor.

“Budowlani zapowiedzieli, że do 5 września już będzie przygotowanych 7 sal z wykładzinami, w których będą mogły odbywać się lekcje” – dodała Edyta Zubel. Budowlani poinformowali też, że pozostałe prace wykończeniowe potrwają do końca września, więc, zdaniem dyrektor, uczniowie będą musieli “pocierpieć jakiś

miesiąc, może dwa”, aż prace zostaną zakończone. Prace remontowe będą kontynuowane codziennie, po zakończeniu lekcji oraz wyniesieniu ławek z sal.

“Jak wiadomo, ponad 50 proc. rodziców, a może nawet więcej, nie zgadza się na przeniesienie szkoły im. Lelewela do nowego budynku na ulicy Minties. Poza tym, na zebraniu w maju przedstawiciele samorządu obiecali, że remont zostanie zakończony do 26 sierpnia, ale nie dotrzymali swojego słowa” – powiedziała Danuta Narbut, była zastępca dyrektora Administracji Samorządu Miasta Wilna z ramienia AWPL, a prywatnie matka ucznia szkoły im. Lelewela.

Dyrektor wyraziła chęć do dyskusji oraz szukania kompromisu, jednak ze strony rodziców jeszcze raz padło przypomnienie, że nie została dotrzymana obietnica z majowego spotkania. Rodzice byli też niezadowoleni, że rada pedagogiczna podjęła decyzje bez uzgodnienia z rodzicami.

“Wspominałam już wiosną, że dojdzie do momentu, kiedy między panią dyrektorką a rodzicami zrodzi się konflikt. Właśnie teraz to się stało” – skomentowała Danuta Narbut, apelując do rodziców, aby trzymali się razem i nie składali podań o wyjście ze szkoły.

•



Dzień wcześniej, 25 sierpnia, odbyło się spotkanie ambasadora RP na Litwie Jarosława Czubińskiego z merem Wilna Remigijusem Šimašiusem, gdzie również był poruszony temat remontu szkoły Lelewela. „Opowiedziałem o sytuacji w Szkole im. Lelewela, gdzie robotnicy właśnie kończą prace w budynku przy ul. Minties. Szkoła przeprowadza się do naprawdę porządnie wyremontowanego pomieszczenia” – powiedział w rozmowie z zw.lt Šimašius. „Właśnie o tym opowiedziałem ambasadorowi i chciałem, aby przekazał to stronie polskiej. Zrobiłem to po to, aby te kwestie nie psuły stosunków pomiędzy dwoma państwami” – dodał mer Wilna. Mer dodał również, że Akcja Wyborcza Polaków na Litwie w czasie kampanii wyborczej chce pokazać, że uczniowie i rodzice Szkoły im. Lelewela są krzywdzeni. “Widzę pod jaką presją jest dyrektorka szkoły. Chcą pokazać, że wszystko jest źle” – wyjaśnił swój pogląd gospodarz Wilna.

Również wicemer miasta Wilna Valdas Benkunskas zapewniał uczniów szkoły oraz ich rodziców, że remont szkoły im. Lelewela, rozpoczęty w lipcu br. zakończy się w pierwszych dniach września. Samorząd na remont

szkoły przeznaczył 2,3 mln euro.

Podczas oględzin budynku szkoły przy ul. Minties rodzice nie kryli niepokoju z powodu opóźniających się prac remontowych. Społeczność szkoły oczekuje konkretów od spotkania z wicemercerem miasta Wilna Valdasem Benkunkskasem, które jest zapowiedziane na najbliższy wtorek, również w nowym budynku szkolnym na Minties 3. W spotkaniu weźmie udział dyrektor szkoły, administracja szkolna, wicemercer oraz prawdopodobnie przedstawiciel komitetu rodzicielskiego. Oczekiwane jest ostateczne potwierdzenie udziału wicemercera w spotkaniu.

Tagi: [Remont Szkoła Średnia im. Joachima Lelewela Wilno](#)